

## FELIKSA KONECZNEGO (1862-1949) KONCEPCJA CYWILIZACJI A WSPÓŁCZESNA IDEA WIELOKULTUROWOŚCI

### Wprowadzenie

Ilekoć stawia się pytanie: Czy coś ci mówi osoba Feliksa Konecznego? Najczęściej pada odpowiedź mniej więcej tego typu: - Nie wiem albo: - Coś słyszałem. Te repliki padają, niestety, z ust ludzi wykształconych. Skąd się więc wzięła owa ignorancja? Najkrócej ujmując problem, o taki stan rzeczy zadbał nade wszystko reżim komunistyczny panujący do niedawna w Polsce. Dobrze, że dziś możemy rozmawiać, dyskutować, pisać o wielu kwestiach. Chociaż w przestrzeni publicznej formalnie nie ma tematów tabu, jednakże w ostatnich czasach doskwiera poprawność polityczna (*political correctness*). Lecz my róbmy swoje, nie oglądając się na innych.

Do podzielenia się refleksjami na wyżej sformułowane zagadnienie sprowokowały wypadki terroru przelewającego się ostatnio, zwłaszcza przez państwa Zachodniej Europy, ale nie tylko. Za każdym razem jesteśmy świadkami bezpardonowego deptania wszelkich zasad etycznych. Zabijanie z zimną krwią niewinnych ludzi urosły do rangi najgroźniejszej choroby XXI wieku. Terrorysty, w mniemaniu członków Państwa Islamskiego uchodzą za bohaterów, najczęściej poległych w bojach z „niewiernymi”- chrześcijanami. W przekonaniu mieszkańców zachodnich miast, na każdym rogu ulicy czyha ręka młodego dżihadysty, zdolnego pociągnąć za spust pistoletu, by od razu położyć trupem wielu przypadkowych przechodniów. W każdym skupisku ludzkim i zgromadzeniu może nastąpić eksplozja, rozrzucając w dużym promieniu kawałki ciał ofiar, kiedy „samochód pułapka” z hukiem rozrywa się na strzępy lub też ochotnik na śmierć detonuje osobisty ładunek. Terror i mordy sparaliżowały tamtejsze społeczeństwa. Konsternacja i niedowierzanie rodzą się nieodparcie, jeśli krew na bruku, lufy karabinów i mundury żołnierzy ocierają się o przechodniów. Pytają współcześni: Co się stało, że muszą przeżywać taką gehennę strachu? Gdzie jest przyczyna? Politycy nie mogą wykrztusić słów prawdy. A tu po prostu trzeba się przyznać, że zawiodła idea wielokulturowości, lansowana przez media i decydentów. Przełożyła się ona na niekontrolowane przyjmowanie do Europy Zachodniej emigrantów z bliskiego Wschodu i Afryki. Koncept *multikulti* poniósł porażkę.

Wobec powyższego warto zapoznać się z nauką Feliksa Konecznego. Uczony już dawno odrzucił ideę wielokulturowości jako syntezę, złożoną z wielu kultur należących do różnych cywilizacji. Próba łączenia cywilizacji w jedną całość prowadzi jedynie do harmideru etycznego, czego jesteśmy świadkami w związku z serią ostatnich zamachów terrorystycznych w Belgii, Francji i Niemczech. Czy Europa wyciągnie należyte wnioski ze swojej błędnej polityki migracyjnej i zgubnego wyzbywania się własnej tożsamości? - czas pokaże niebawem. Chyba że pójdzie w zaparte i będzie głosić, że nic się nie stało; że jest to tylko chwilowe przesilenie, czyli wybierze kierunek cywilizacyjnej anihilacji.

### Życie i twórczość Feliksa Konecznego

Feliks Koneczny urodził się w 1862 roku w Krakowie w rodzinie kolejarskiej. Notabene jego antenaci pochodzili z Moraw. Opuszczając Polskę, osiedlili się tam w czasie przemarszu wojsk Jana Sobieskiego podążającego na odsiecz Wiednia. Feliks w wieku 9 lat utracił matkę. Wychowaniem syna zajęła się macocha, która darzyła pasierba nie szczególnym uczuciem.

Dorastający chłopiec buntował się i uciekał czasem z domu. Młodzieńczy okres burzy i naporu rzutował na jego naukę w gimnazjach krakowskich. Po pewnych perturbacjach zdał eksternistycznie maturę i podjął studia na Akademii Umiejętności w Krakowie, przekształconej później w Uniwersytet Jagielloński. Studiował między innymi filozofię, teologię i historię. Na uczelni zetknął się z wybitnymi profesorami, którzy odcisnęli w duszy młodego studenta zamiłowanie do nauki. W 1888 doktoryzował się na podstawie pracy: „*Najdawniejsze stosunki Inflant z Polską do roku 1339.*” Jako adept historii w latach 1889-1890 brał udział w badaniu Archiwów Watykańskich z ramienia uczelni. Po studiach był zatrudniony w Bibliotece UJ na stanowisku adiunkta. Wówczas pisywał artykuły do różnych czasopism o profilu katolickim i słowiańskim. Światło dzienne ujrzały takie jego prace, jak: „*Jagiello i Witold*” (1893), „*Dzieje Śląska*” (1897), „*Dzieje Polski*” (1902), „*Dzieje Polski za Piastów*” (1902), „*Dzieje Polski za Jagiellonów*” (1903), „*Dzieje Rosji*” (t. I, 1917).<sup>1</sup>

Habilitację uzyskał w 1920 roku przedkładając rozprawę: „*Dzieje Rosji do roku 1449.*” Wkrótce objął pełne stanowisko profesora Katedry Historii Europy Wschodniej na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Swoje zdolności naukowe poświęcił pisarstwu historycznemu. Opublikował wtedy: „*Polskie Logos a Ethos. Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski*” (t. I-II, 1921), „*Dzieje administracji w Polsce*” (1924), „*Litwa i Moskwa*” (1929).<sup>2</sup> Jednakże za nielojalność wobec sanacji i krytykę jej rządów musiał przejść na emeryturę. W 1929 roku osiadł na nowo w Krakowie. Będąc w stanie spoczynku poświęcił się problematyce historiozoficznej (filozofii historii). Tu spod jego pióra wyszło szereg prac o wspomnianej tematyce, między innymi: „*O wielości cywilizacji*” (1935), „*Rozwój moralności*” (1938), „*Święci w dziejach narodu polskiego*” (1939).<sup>3</sup>

Druga wojna światowa doświadczyła srodze Feliksa Konecznego. Hitlerowcy zamordowali mu dwóch synów. Po wojnie zainstalowana w Polsce przez Moskwę władza komunistyczna odsunęła go od dydaktyki uniwersyteckiej. Do jego domu, w którym mieszkał dotychczas, wprowadzono współlokatorów współpracujących z reżimem. Schorowany profesor zmarł w osamotnieniu w 1949 roku. Na pogrzebie uczonego zabrakło przedstawicieli świata nauki. Czynniki rządowe zadbały, aby twórczość krakowskiego myśliciela nie doczekała się jakiegokolwiek popularyzacji. Zapadła żelazna kurtyna nad jego osobą i jego spuścizną historyczno-filozoficzną.<sup>4</sup> Prawie do końca lat osiemdziesiątych XX wieku Feliks Koneczny był mało znaną postacią w kraju. Funkcjonował jedynie w świadomości wąskiej grupy historyków i filozofów, zwłaszcza za granicą. Po 1989 roku ukazało się w Polsce nieco artykułów i rozpraw naukowych o tematyce koneczińskiej.<sup>5</sup>

Wskutek wojny F. Koneczny nie zdążył wydać swoich wszystkich dzieł. Wiele z nich zostało w szufladzie w formie rękopisów. Dzięki Instytutowi Romana Dmowskiego w Londynie uratowano rękopisy przed zagładą. Wydano je dopiero po śmierci autora. Mimo tego również i na Zachodzie nie uzyskał należytego rozgłosu. Co prawda korzystano z jego dorobku, nie zaznaczając wszakże proveniencji zapożyczeń (np. *S. Huntington, Zderzenie cywilizacji*).<sup>6</sup> Za granicą ukazały się następujące rozprawy: „*Cywilizacja bizantyńska*” (Londyn 1973), „*Cywilizacja żydowska*” (Londyn 1974), „*O ład w historii*” (Londyn 1977), „*Państwo w cywilizacji łacińskiej. Zasady prawa w cywilizacji łacińskiej*” (Londyn 1981), „*Prawa dziejowe*” (Londyn 1982).<sup>7</sup>

<sup>1</sup> P. Biliński, Feliks Koneczny (1862-1949). Życie i działalność, Warszawa 2001, s. 17-51 oraz 53 -111

<sup>2</sup> Tamże, s. 113- 146

<sup>3</sup> Tamże, s. 147-163

<sup>4</sup> Tamże, s. 168-185

<sup>5</sup> M. Kuriański, Feliks Koneczny (1862-1949) – przemilczany uczoney, „Nadwisłocze.” Ogólnopolski kwartalnik społeczno-kulturalny, nr 2(23) 2009, s. 30-31

<sup>6</sup> S. P. Huntington, Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego, Warszawa 2008, ss. 576 (recenzja), „Perspectiva”. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne, 8(2009) nr 2(15), s. 343-353, zwłaszcza s. 345-346

<sup>7</sup> F. Koneczny, O ład w historii, Londyn 1977, s. 81- 89

Współcześnie zajęli się twórczością Feliksa Konecznego między innymi: Jan Skoczyński, o. Mieczysław Albert Krąpiec (+), Henryk Kiereś, Piotr Biliński, Andrzej Bokiej, Piotr Bezat, Mieczysław Kuriański. Oprócz artykułów pojawiły się rozprawy naukowe. Mimo oryginalnej koncepcji cywilizacji i dziejów ludzkich jest trudno nadrobić zaległości z przeszłości tak, aby Feliks Koneczny stał się postacią dobrze znaną, przynajmniej w świecie nauki.<sup>8</sup> Niemniej jednak propagujemy jego myśl do skutku.

## Nauka o cywilizacjach w ujęciu Feliksa Konecznego

Feliks Koneczny opracowując swoją teorię pluralizmu cywilizacyjnego uciekł się do pewnych założeń metodologiczno-filozoficznych. Odciał się zdecydowanie od metod dedukcyjnych. Zamiast spekulacji opowiedział się za indukcyjną metodą Franciszka Bakona, opartą na doświadczeniu i syntezie wyników badań. Według krakowskiego profesora, historia ma tym większą wartość naukową, im bada rozleglejszy obszar dziejów. Dążył zatem do holistycznych ujęć zagadnień. Według polskiego uczonego, historia to nic innego, jak nauka o cywilizacjach. Przyjął arystotelesowsko-tomistyczny model poznania tudzież chrześcijańską koncepcję osoby ludzkiej. Zdecydowanie odrzucił ówczesnie modny Darwinizm biologizm (XIX -XX w.), którego usiłowano przeszczepić na grunt historii. Tymczasem nauki humanistyczne rządzą się innymi prawami niż nauki przyrodnicze. Nie podzielał przeto poglądu, że cywilizacje rodzą się, dojrzewają, wreszcie starzeją się niczym żywe organizmy w przyrodzie i umierając znikają z dziejów ludzkich. O żywotności danej metody życia zbiorowego decyduje nie tyle wiek, co wigor ducha i wola członków agregacji. Przykładem jest np. cywilizacja chińska, która liczy sobie przeszło 4 tys. lat i dobrze egzystuje do dziś. Zatem długość życia danej cywilizacji zależy nade wszystko od zaangażowania i aktywności jej współtwórców a nie od wieku.<sup>9</sup>

W dziejach ludzkości pojawiły się różne zrzeszenia o różnym stopniu socjalizacji. Agregacje, które zapewniły warunki dla wyemancypowania się rodziny spośród wspólnoty rodowej, rozwinęły się i utworzyły bardziej złożone formacje zrzeszeniowe. Idąc poprzez szczepy, plemiona, ludy, niektóre z nich dotarły aż do społeczności, społeczeństw i narodów.<sup>10</sup> Za każdym prawie razem towarzyszyło tym agregacjom państwo, jako struktura prawno-administracyjno-wojskowa. U podstaw organizacyjnych pierwotnych zrzeszeń legło prawo rodzinne, spadkowe i dziedziczenia. To właśnie trójprawo wpływało na samym początku na dyferencjację dawnych wspólnot. Te wspólnoty, które uregulowały sprawy małżeństwa, własności i dziedziczenia oraz wprowadziły instytucję testamentu, wyrwały się z marazmu wspólnotowego i wspięły się na wyższy poziom rozwoju. Inne nie wytrzymały konkurencji i odeszły w niepamięć. W postęp dziejowy włączyły się przede wszystkim małżeństwa monogamiczne; natomiast przedstawiciele poligamii czy poliandrii, gdzie pleniło się próżniactwo i niechęć do pracy, pogrążyli się w zastoju.<sup>11</sup>

Feliks Koneczny wprowadził szereg podstawowych pojęć do swojej koncepcji historiozoficznej dziejów. Należą do nich między innym: quincunx czyli pięciomian, cywilizacja i kultura. Quincunx odnosi się do pięciu kluczowych wartości, wokół których ogniskuje się egzystencja ludzka. Kwalifikują się do nich: prawda, dobro, piękno, dobrobyt i zdrowie. Każda więc cywilizacja – *jako metoda ustroju życia zbiorowego* – buduje swoje własne pojęcia co do pięciomianu. I tu powstaje jedno z istotnych źródeł zróżnicowań

<sup>8</sup> M. Kuriański, Wstęp, w: Cywilizacja bizantyjska w ujęciu Feliksa Konecznego (1862-1949). Studium historyczno-teologiczne, PWT Wrocław 2004, s. 9-18

<sup>9</sup> Tenże, Feliks Koneczny (1862-1949) o bycie i metodzie, „Nadwisłocze.” Ogólnopolski kwartalnik społeczno-kulturalny, nr 3(24) 2009, s. 30-31

<sup>10</sup> F. Koneczny, O wielości cywilizacji, Kraków 1935, s. 46 nn.

<sup>11</sup> Tamże, s. 95-138

cywilizacyjnych. Cywilizacje bardziej rozwinięte posiadają duży repertuar pojęć z tego zakresu i bogaty wachlarz instytucji społecznych. Pojęcie cywilizacji obejmuje zarówno sferę materialną, jak i duchową. Kultura zawiera się w pojęciu cywilizacji.<sup>12</sup>

W mniemaniu wileńskiego profesora, nie wszystkie elementy składowe ewenementu cywilizacji wpływają jednakowo na kształt metody zrzeszeniowej. W tym względzie zawsze panowało wiele poglądów. Do elementów akcydentalnych zaliczył: rasę,<sup>13</sup> technikę, nawet język. Natomiast zasadniczą rolę odgrywają takie czynniki, jak: czas, prawo, religia. Czas może pociągać za sobą czasomiernictwo, mniej lub bardziej unaukowane, ale nade wszystko może doprowadzić do pojmowania jego jako *kairosu*, niepowtarzalnego daru. Ponadto rozwinięte cywilizacje, poza ekonomicznym i etycznym wymiarem czasu, sięgają po historyzm czyli wybierają z doświadczeń to, co wpływa na dobrobyt i rozwój zrzeszenia. Ich członkowie starają się wyeliminować złe rzeczy pochodzące z przeszłości, a przyswoić rzeczy pożyteczne. Takie podejście do przeszłości jest twórcze. Brak historyzmu prowadzi do zastoju cywilizacyjnego. Nic więc dziwnego, że agregacje respektujące zasady historyzmu zorganizowały się w narody, mające swoje ojczyzny i będące podmiotem władzy (demokracja). Jeśli prawo dzieli się na prawo prywatne (społeczne) i publiczne (państwowe) i obydwie one są respektowane w równej mierze, to wtedy cywilizacja, która korzysta z takiego rozwiązania, konstruuje społeczeństwo obywatelskie i kreatywne – w przeciwnym wypadku dochodzi do wynaturzeń władzy (despotcja, dyktatura). Z kolei religia i wolność religijna ubogacają niepomiarne ducha zrzeszeń.<sup>14</sup> Feliks Koneczny przypisywał Kościołowi katolickiemu wielkie zasługi cywilizacyjne za sprawą czterech postulatów: małżeństwa monogamicznego i nierozzerwalnego, przeniesienia prawa wendety ze sfery prywatnej do sfery publicznej (władza wymierza sprawiedliwość a nie osoba prywatna), zniesienia niewolnictwa (każdy jest równy wobec Boga w swym człowieczeństwie), autonomii Kościoła i państwa (wbrew cesaropapizmowi).<sup>15</sup>

Historiozof ułożył pojęcia w dwa szeregi: personalistyczny i gromadnościowy. Ten układ wypełniają następujące pary pojęć: personalizm – gromadność, organizm – mechanizm, aprioryzm – aposterioryzm, jedność w różnorodności – jednostajność, dualizm prawa – monizm prawa, supremacja sił duchowych – supremacja sił fizycznych (opresja prawno-instytucjonalna). Tylko cywilizacja łacińska należy do pierwszego szeregu, pozostałe są implikacją drugiego. Z powyższego zestawienia wynika, iż łacińska metoda zrzeszeniowa upodmiotawia jednostkę w społeczeństwie, stawia na ducha, nie jest sakralna i opresyjna; tworzy społeczeństwo bez uciekania się do ujednolicenia go na siłę; dopuszcza różnorodność organizacji; oddziela prawo prywatne od państwowego; wspiera rodzinę.<sup>16</sup>

Feliks Koneczny wyróżnił sześć praw cywilizacji, którymi rządzą się wszystkie agregacje ludzkie. Są to prawa: współmierności i ekspansji, nierówności i niemożliwości syntez cywilizacyjnych, szkodliwości mieszanek cywilizacyjnych i przewagi niższości. Krótko mówiąc, elementy składające się na określoną cywilizację, muszą być współmierne (np. poczucie piękna u protestanta i katolika, ale niekoniecznie u Europejczyka i Azjaty). Zgodnie z nauką o prawach, nie ma syntez odmiennych cywilizacji; synteza występuje jedynie między kulturami należącymi do tej samej cywilizacji (np. kultura polska i kultura francuska). Próba łączenia różnych cywilizacji prowadzi niechybnie do zaburzeń, mieszania pojęć, czasem do rewolucji. Zwycięża cywilizacja żywotna, wewnętrznie spójna. W życiu społecznym siły

<sup>12</sup> M. Kuriański, Feliks Koneczny (1862-1949). Nauka o cywilizacjach, „Nadwistłocze.” Ogólnopolski kwartalnik społeczno-kulturalny, nr 4(25) 2009, s. 68-71

<sup>13</sup> Tenże, Rasy a cywilizacje w myśli historiozoficznej Feliksa Konecznego (1862-1949), „Saeculum Christianum.” Pismo historyczno-społeczne. Półrocznik, 17(2010) nr 1, s. 201-209

<sup>14</sup> Tenże, Feliks Koneczny (1862-1949) o stosunku religii do cywilizacji, „Perspectiva”. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne, 10 (2010) nr 1(16), s. 96-117

<sup>15</sup> F. Koneczny, Kościół jako polityczny wychowawca narodów, Krzeszowice 2001, s. 11-17

<sup>16</sup> M. Kuriański, Cywilizacja bizantyjska..., dz. cyt., s. 124- nn.

duchowe są narażone na opresję ze strony sił fizycznych (materialnych, instytucjonalno-prawnych), często bierze górę cywilizacja stawiająca na tandetę i przemoc. Doświadczenie mówi, że wszyscy ci, którzy chcieli wprowadzić a priori równość społeczną, ponieśli klęskę (bolszewizm), bo nie da rady znieść prawa nierówności.<sup>17</sup>

Polski uczyony podzielił wszystkie cywilizacje na: starożytne<sup>18</sup> i średniowieczne<sup>19</sup>. W sumie dotrwały do naszych czasów siedem metod ustroju życia zbiorowego. Do cywilizacji starożytnych zaliczył: chińską, bramińską, żydowską i turańską; do średniowiecznych: łacińską, bizantyjską i arabską. Każda z nich odznacza się swoją żywotnością i kolorytem. Najwyżej sklasyfikował cywilizację łacińską, bo to właśnie ona najbardziej sprzyja rozwojowi osoby ludzkiej. Jest zagrożona nieustannie (nieściśle: cywilizacja europejska) od sił destrukcyjnych wewnętrznych i zewnętrznych, chociaż podobny lęk przeżywają inne kultury współczesnego świata w dobie wzmożonych migracji ludności i trendów globalizacyjnych.<sup>20</sup>

Niech ten krótki szkic przybliży nam nieco myśl historiozoficzną naszego wielkiego rodaka, profesora z Krakowa, który zachęcał, aby nie zrażać się różnymi trudnościami, nieraz zjadliwą krytyką, lecz iść do przodu i badać wytrwale dzieje ludzkie i te bliskie, i te najdalsze.<sup>21</sup> Twierdził, iż im więcej jest myśli ubranej w pojęcia, tym jest bardziej ubogacona kultura. Przestrzegał przed łatwizną, acedią ducha, zatracaniem postawy patriotycznej oraz własnej tożsamości przez recypowanie tego, co obce, w imię modnej wielokulturowości, równości aksjologicznej religii. Podkreślał, że jeśli Polska chce zachować suwerenność, musi przynależeć do cywilizacji łacińskiej i przestrzegać dekalogu. Jak wspomniano, Feliks Koneczny najwyżej cenił cywilizację łacińską ze względu na jej personalizm i humanizm, za ceniecie życia ludzkiego i rodziny. Człowieka uplasował w dwóch porządkach: przyrodzonym i nadprzyrodzonym, nie postrzegając go jedynie jako *homo terrenus*, lecz, mimo jego grzeszności, jako *homo caelicus*.

Spróbujmy streścić pojęcie „cywilizacja” ze względu na aktualność koncepcji historiozoficznej polskiego myśliciela w dobie lansowanej idei wielokulturowości.

**Cywilizacja – to metoda ustroju życia zbiorowego, obejmująca pięć kategorii bytu ludzkiego: prawdę (nauka, oświata), dobro (etyka, moralność, religia), dobrobyt (gospodarka), zdrowie (podejście do ciała, lecznictwo), piękno (malarstwo, rzeźba, muzyka, poezja itp.). Cywilizacja istnieje jako pojęcie w teorii, kultura zaś konkretnie (np. kultura słowacka, węgierska). Cywilizacje rządzą się określonymi prawami (jedno z nich brzmi: między cywilizacjami nie ma syntez, lecz co najwyżej mieszanina zwalczających się elementów). Żywotność i jakość cywilizacji zależy od jej uczestników, a nie od determinantów przyrodniczych, czy też innych, jak postulowali niektórzy uczeni. Próba syntez cywilizacyjnych kończy się zawsze fiaskiem (przykład: upadek państwa Aleksandra Wielkiego). Można więc należeć tylko do jednej metody zrzeszeniowej; w przeciwnym razie popada się w stan acywilizacyjny, czyli w stan zastoju, inercji duchowej i intelektualnej.**

Jest to jedno z przesłań polskiego erudyty do twórców współczesności, żeby nie błądzili w swoich poszukiwaniach projektów dotyczących przyszłości naszego Kontynentu. Nastąpił

---

<sup>17</sup>Tenże, Feliks Koneczny (1862-1949) o prawach dziejowych, „Nadwiślocze.” Ogólnopolski kwartalnik społeczno-kulturalny, nr 1(26) 2010, s. 52-58

<sup>18</sup>Tenże, Feliksa Konecznego (1862-1949) charakterystyka siedmiu cywilizacji. Część I: Cywilizacje starożytne, „Perspectiva.” Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne, 10(2011) nr1(18), s. 104-130

<sup>19</sup>Tenże, Feliksa Konecznego (1862-1949) charakterystyka siedmiu cywilizacji. Część II: Cywilizacje średniowieczne, „Perspectiva.” Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne, 10(20011) nr 2(19), s. 129-147

<sup>20</sup>F. Koneczny, Obronąć cywilizację łacińską, Lublin 2002, passim

<sup>21</sup>Trzeba zaznaczyć, iż Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu ma swój wkład w dzieło propagowania myśli Feliksa Konecznego. Jego absolwenci napisali kilka prace w duchu konieczniańskim, między innymi: A. Bokiej, Cywilizacja łacińska oraz M. Kuriański, Cywilizacja bizantyjska, tudzież: Cywilizacja turańska.

najwyższy czas na refleksję i rewizję poczynąń w zakresie kształtowania oblicza Europy, jej ideowych fundamentów.

## Europa Zachodnia w dobie multikulturyzmu

Idąc torem rozumowania Feliksa Konecznego, Europa winna zabiegać o własną tożsamość, której fundamentem jest chrześcijańskie pojmowanie świata, człowieka, szczególna rola rodziny, narodu i Kościoła w życiu wspólnot ludzkich. Zatem łacińska cywilizacja jawi się w konieczniańskim paradygmacie jako coś zasadniczego, rokującego owocną przyszłość, mimo zagrożeń wypływających z trendów globalizacji i mieszania się różnych kultur. Po drugiej wojnie światowej okaleczona i obita Europa zaczęła szukać swojego miejsca na mapie cywilizacyjnej świata. Na arenie politycznej pojawił się francuski mąż stanu Robert Schuman. Dzięki niemu, J. Monnetowi i K. Adenauerowi powstała Europejska Wspólnota Węgła i stali.<sup>22</sup> 9 maja 1950 roku została ogłoszona deklaracja w tej sprawie.<sup>23</sup> Powołana do życia organizacja miała zapobiec wojnie i wytyczyć dla państw zrzeszonych współpracę oraz przynieść im wzajemne korzyści ekonomiczne. Sam autor pomysłu na wspólnotę europejską był praktykującym katolikiem. Wiara leżała u podstaw jego uczciwości i skromności. Cechował się życzliwością wobec ludzi. Konsekwentnie dążył do celów. W swej wizji Europy dostrzegał potrzebę przekucia Ewangelii na jej codzienność. K. Adenauer nazywał go świętym w garniturze. Nic więc dziwnego, że za sprawą własnego życia stał się kandydatem do chwały ołtarzy.<sup>24</sup> Jego projekt przeszedł różne fazy rozwoju;<sup>25</sup> w końcu zaowocował powstaniem Unii Europejskiej w 2009 roku.<sup>26</sup> Jednakże współcześni liderzy unijni nie poszli w ślady pioniera budowy chrześcijańskiej Europy. Woleli opowiedzieć się za innym modelem Starego Kontynentu, za modelem laickim.

Ale cofnijmy się do czasów powojennych. Jeszcze nie zdążyły zablźnić się rany Europy po drugiej wojnie światowej, a już rozpoczęła się inna wojna, zimna wojna.<sup>27</sup> Powstały dwa rywalizujące ze sobą bloki polityczno-wojskowe: komunistyczny pod egidą ZSRR i kapitalistyczny pod przewodnictwem USA. Cały czas dochodziło między nimi do konfrontacji na wielu frontach poza własnymi granicami. Obywatele Wschodu doznawali tyranii władzy i braku chleba, Zachód po wojnie zaczął sycić się dobrami materialnymi, odchodząc z wolna od wartości duchowych. Młodemu pokoleniu zaczęła dokuczać frustracja.<sup>28</sup> Pojawił się ruch hippisowski na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku na terenie Stanów Zjednoczonych i Zachodniej Europy. „Dzieci kwiatów”, jak ich zwano wówczas, wyległy na ulice miast z hasłami kontestacji. Była to reakcja proklamująca bunt młodych przeciwko światu dorosłych i jego instytucjom: rodzinie, Kościołowi, szkole, zakładowi pracy, szefom, rywalizacji, pieniądzwowi, wojsku, wojnie, normom, przymusowi, zakazom (zakazuje się zakazywać), hipokryzji, konwencji ubioru, własności prywatnej (postulat życia w komunach). Zwolennicy kontrkultury odrzucili

<sup>22</sup> Europejska Wspólnota Węgła i Stali - [www.stosunkimiedzynarodowe.info](http://www.stosunkimiedzynarodowe.info) [dostęp: 2 VIII 2016]. Na mocy traktatu paryskiego z 1951 roku organizacja skupiła 6 państw: Belgię, Francję, Holandię, Luksemburg, RFN i Włochy. Funkcjonowała ona do 2002 roku

<sup>23</sup> Deklaracja Schumana - [www.evce.eu](http://www.evce.eu) [dostęp: 3 VIII 2016]

<sup>24</sup> J. Bątkiewicz-Brożek, Polityka na kolanach, „Gość Niedzielny”, nr 40, 4 października 2012, s. 10-12

<sup>25</sup> EWG – Europejska Wspólnota Gospodarcza; funkcjonowała w latach 1958-2009 na podstawie traktatu rzymskiego. W roku 1993 na mocy traktatu z Maastricht została przekształcona w WE, czyli Wspólnotę Europejską, by w 2009 roku przyjąć nazwę UE, czyli Unia Europejska (traktat lizboński) – por. Etapy integracji europejskiej - [www.europa.eu](http://www.europa.eu)>Europa>UE w skrócie> Europa w 12 lekcjach [dostęp:3 VIII 2016]

<sup>26</sup> Unia Europejska: geneza, rozwój, instytucje: antologia, oprac. Z. Najder, Częstochowa 1957, passim

<sup>27</sup> H. Kissinger, Dyplomacja, Warszawa 1996, s. 461-515, zwłaszcza rozdz. 17: Początki Zimnej Wojny oraz rozdz. 18: Sukcesy i trudy polityki powstrzymania

<sup>28</sup> G. Łyś, Bunt cherubinów – część 1., „Magazyn Rzeczpospolita” z 01.03.2002, s. 4-9

wszelkie normy społeczne oparte na konsumpcji i materializmie. Instytucje, którym sprzeciwiali się, nazywali establishmentem. Zwalczając tradycyjne ubiory nosili kreacje kwieciste, często z dziurami, luźne... Sięgali po narkotyki, środki psychotropowe celem doznania kolorowych stanów świadomości.<sup>29</sup> Stworzyli własny kanon muzyczny. Hippisowskim happeningom towarzyszyły nierzadko pochody z hasłami pacyfistycznymi i ekologicznymi (*peace and no war*). Hippisi hołdowali duchowości Wschodu i propagowali odżywianie jarskie (w ich ideologii nie wolno zabijać zwierząt, bo są naszymi przyjaciółmi); lansowali rewolucję seksualną (*peace and love*) i wolne związki; przyczynili się do powstania ruchu *New Age*, który wyraźnie stanął w opozycji do wartości ewangelicznych. W sytej Europie Zachodniej powiało nihilizmem i laicyzmem. Szerzył się uwiad moralny i umysłowy wśród elit politycznych i społeczeństw.

W krajach dobrobytu zaczął spadać przyrost naturalny, co pociągało za sobą deficyt rąk do pracy, kiedy czekał na nie chłonny sektor przemysłowy i usługowy w czasie bumu gospodarczego, zwłaszcza Niemiec. Sięgnięto więc po tanią siłę roboczą zza granicy. Napłynęli gasterbeiterzy z Turcji,<sup>30</sup> Bałkanów i byłych kolonii afrykańskich. W latach osiemdziesiątych zarobkowy exodus z Europy Środkowo-Wschodniej zasilił również ten strumień przybyszy. Wśród nich nie zabrakło też Polaków.<sup>31</sup> Powoli Europa Zachodnia wchodziła na drogę wielokulturowości, z równoczesnym wyzbywaniem się własnych korzeni. W chaosie myśli gubiła ona busolę polityczną; sięgano często po rozwiązania doraźne, zawsze jednak mające na celu zysk. Gdy powstawały w miastach Unii Europejskiej meczety, pełne wyznawców Allacha,<sup>32</sup> świątynie chrześcijańskie zamieniano na instytucje niezwiązane z kultem bądź burzono je, aby wzniesć tam inne budowle.<sup>33</sup> W istniejących kościołach wiało często pustką i zimnem, gdyż w nich nie było wiernych.<sup>34</sup> Ni stąd ni zowąd w pejzażu Zachodniej Europy pojawiły się getta muzułmańskie, które wprowadziły szariat, i do których nie mogła wkroczyć miejscowa policja, nie chcąc ryzykować własnym życiem.<sup>35</sup> Te fakty skrętnie ukrywano przed społeczeństwami, aby nie ujawnić porażki idei wielokulturowości i europejskiej pustki duchowej. Tymczasem wspólnoty muzułmańskie nie integrowały się wcale z lokalnym społeczeństwem, częściowo z własnej winy, częściowo z ukrywanych motywacji rasistowskich gospodarzy.<sup>36</sup> W łonie gett rodziły się szkoły przetrwania i terroryzmu. Czekwały one na moment eksplozji. Zachód przestał imponować wyznawcom islamu komórkami i innymi technicznymi „świecidełkami.” Muzułmanie postawili na liczne rodziny<sup>37</sup> i zasiłki, jednakże zapragnęli samorealizacji w swojej kulturze, a nie dla nich obcej. Równocześnie słowiańscy przybysze zarobkowi, nie wyłączając naszych rodaków, wtopili się

<sup>29</sup> Tamże – część 2., „Magazyn Rzeczpospolita” z 08.03. 2002, s. 22-25

<sup>30</sup> Bum gospodarczy w Niemczech w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku sprawił, że wzrosło niepomierne zapotrzebowanie na siłę roboczą sprowadzaną w pierwszym rządzie z Turcji z racji historycznych. Od 1961 roku Turcy mogli pracować legalnie w gospodarce niemieckiej. Z czasem ich diaspora gasterbeiterów przekształciła się w obywateli niemieckich. Por.:

– Turcy w Niemczech - [www.psz.pl/127-unia.../anita-uchańska-mniejszosc-turecka-w-niemczech-historia](http://www.psz.pl/127-unia.../anita-uchańska-mniejszosc-turecka-w-niemczech-historia)

<sup>31</sup> Prof. Kaczmarek, Wyjazd Ślązaków do Niemiec deklaracją narodowości? Trudne pytanie – [www.dziennikzachodni.pl>Aktualności](http://www.dziennikzachodni.pl>Aktualności)

<sup>32</sup> Meczety i domy modlitw w Europie – [https://www.google.pl/?gws\\_rd=ssl#q=Meczety+w+Europie](https://www.google.pl/?gws_rd=ssl#q=Meczety+w+Europie). Obecnie naliczono w Europie ponad 9 tys. meczetów i domów modlitw. Niektóre z nich są okazałe i ogromne. Finansują je najczęściej szejkwie, rody królewskie oraz krezusi znad Zatoki Perskiej

<sup>33</sup> Bieda materialna Kościoła na Zachodzie – [www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZD/kuppankosciol.htm](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZD/kuppankosciol.htm)

<sup>34</sup> Sekularyzacja Europy – [www.pl.wikipedia.org/wiki/Sekularyzacja](http://www.pl.wikipedia.org/wiki/Sekularyzacja)

<sup>35</sup> Islamskie getta w Europie – [https://www.google.pl/?gws\\_rd=ss#q=Islamskie+getta+w+Europie](https://www.google.pl/?gws_rd=ss#q=Islamskie+getta+w+Europie)

<sup>36</sup> Życie wspólnot muzułmańskich w Niemczech - [www.psz.pl/127-unia.../wladyslaw-manteuffel-muzulmanie-w-niemczech-historia](http://www.psz.pl/127-unia.../wladyslaw-manteuffel-muzulmanie-w-niemczech-historia)

<sup>37</sup> Demografia Europy – [www.PCh24.pl](http://www.PCh24.pl) POLONIA CHRISTIANA: W roku 2050 Europa stanie się muzułmańskim kontynentem-uważają niemieccy demografowie. O Marsylii można wyczytać w języku angielskim następującą konstatację: The extermination of the white race: Marseille in France will be first majority muslim City in Europe

w realia krajów, do których przybyli, jako że przynależą do tej samej cywilizacji, mianowicie łacińskiej, podobnie jak autochtoni znad Tamizy, Tybru, Renu czy Sekwany; różnią się oni między sobą jedynie pod względem kultury.<sup>38</sup>

W latach 2010-2013 przez kraje arabskie Północnej Afryki i Bliskiego Wschodu przeszła wielka fala niepokoju, zwana Arabską Wiosną (Arabską Wiosną Ludów). Raz po raz wybuchały tam protesty społeczne i konflikty zbrojne. Przyczyną ich było niezadowolenie obywateli z warunków życia, bezrobocie, rosnące ceny żywności, a także korupcja i nepotyzm władz oraz ograniczanie swobód obywatelskich przez autokratyczne reżimy. Powstał chaos, upadek struktur państwowych. Jedne reżimy zostały zastąpione przez drugie. Bieda i brak perspektyw lepszego jutra zadrżały w oczy rebeliantów. W kryzysie dały o sobie znać bezduszny kapitalizm zachodni i obudzenie świadomości mieszkańców świata zacofanego gospodarczo i politycznie, nienadążającego za współczesnym postępem ekonomicznym. W Arabskiej Wiosnie Ludów Europejczycy doszukiwali się pozytywnych skutków polegających na implementacji demokratycznych form życia publicznego wśród tamtych społeczeństw. Ale rozczarowali się niebawem. Wszystko wymknęło się spod kontroli. Może być tak, że po upadku Państwa Islamskiego radykałowie muzułmańscy wrócą gremialnie do swoich krajów, do Libii, Tunezji, Algierii, Francji, Wielkiej Brytanii czy Niemiec, i tam będą zakładać siatki terrorystyczne. Najgorsza sytuacja jest w Syrii, gdzie trwa nieustannie wojna, w którą zaangażowane są mocarstwa.

Wskutek rozwichrzenia stosunków społeczno-państwowych, wojen i terroru w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie ruszyła na Europę Zachodnią potężna armia emigrantów. Jednych można zaliczyć do uchodźców, innych poszukiwaczy poprawy bytu, jeszcze innych do zwykłych rzezimieszków i bandytów. Z tych ostatnich wywodzą się z reguły potencjalni dżihadysty. Zachęteni przez kanclerz Niemiec Angelę Merkel słowami: *Herzlich willkommen*, swoją obecnością zalali miasta Zachodniej Europy. Niekontrolowany napływ przybyszów, z podrobionym papierami i materiałami wybuchowymi za pasem, szybko postawił zachodnie służby porządkowe i wojsko w stan najwyższej gotowości bojowej. Islamscy bojownicy, wykarmieni dość często w Zachodniej Europie i wyszkoleni w Państwie Islamskim, swoje frustracje i niezadowolenie zaczęli wyrażać aktami krwawego terroru. Wystarczy sięgnąć chociażby po listę ofiar zamachów z bieżącego roku (2016),<sup>39</sup> który jeszcze trwa. Kto następny? – rodzi się nieodparcie pytanie, zresztą naznaczone niemałym strachem.

Warto przy okazji posłużyć się niektórymi danymi świadczącymi o erozji fundamentów europejskich z elementów bardzo istotnych, jakimi są zasady chrześcijańskie w budowaniu społeczeństw i kultury Europy.

#### *Stan religijny obywateli Europy Zachodniej (1987)<sup>40</sup>*

Uważający się za religijnych	61%
Uważający się za niereligijnych	28%
Wierzący w Boga	70%
Wierzący w Boga osobowego	38%
Wierzący w Boga bezosobowego	32%
Wierzący w zmartwychwstanie	33%
Wierzący w reinkarnację	21%

<sup>38</sup> Asymilacja Polaków zarobkowych w Niemczech–

[https://www.google.pl/?gws\\_rd=ssl#q=Emigracja+Polaków+do+pracy+w+Niemczech](https://www.google.pl/?gws_rd=ssl#q=Emigracja+Polaków+do+pracy+w+Niemczech).

<sup>39</sup> Lista ofiar zamachów terrorystycznych za I. Półrocze 2016 –

[https://pl.wikipedia.org/wiki/lista\\_zamachów\\_terrorystycznych\\_w\\_2016](https://pl.wikipedia.org/wiki/lista_zamachów_terrorystycznych_w_2016)

<sup>40</sup> Dechrystianizacja Europy – [www.arkapana.republika.pl/R2/R22A.htm](http://www.arkapana.republika.pl/R2/R22A.htm)



Chcący ceremonii z okazji  
Urodzin, małżeństwa, pogrzebu 70%

*Uczestnictwo katolików we mszy św.(po 2000 r.)<sup>41</sup>*

Belgia	5,0%
Czechy	4-5%
Francja	6-8%
Hiszpania	17%
Holandia	7-8%
Irlandia	25%
Niemcy	10,9%
Polska	41% (co roku ubywa ok. 400 tys. uczęszczających)

*Kościoły a meczety we Francji, Niemczech i Wielkiej Brytanii (2010)<sup>42</sup>*

Francja – Są tam budowane meczety częściej niż kościoły katolickie. Obecnie wznosi się 150 nowych świątyń muzułmańskich. Całkowita liczba funkcjonujących wynosi ponad 2 tys. W ciągu ostatnich dziesięciu lat nastąpił gwałtowny wzrost budownictwa sakralnego wyznawców islamu. Katolicy w tym okresie wybudowali jedynie 20 nowych kościołów, zamknięto natomiast ponad 60 świątyń, wiele z nich zostało przekształconych w meczety.

Niemcy – W całym Niemczech w ciągu ostatniej dekady zamknięto ponad 400 kościołów katolickich i ponad 100 kościołów protestanckich. W niedalekiej przyszłości planuje się wyłączyć z funkcji sakralnych kolejnych 700 kościołów katolickich. W kraju istnieje ponad 200 meczetów (w tym ponad 40 mega-meczetów), 2600 muzułmańskich sal modlitwy i niezliczona ilość nieoficjalnych mniejszych świątyń kultu wyznawców islamu. W trakcie budowy pozostaje jeszcze 128 meczetów.

Wielka Brytania – Od 1960 r. w Wielkiej Brytanii zostało zamkniętych co najmniej 10 tys. kościołów, w tym ponad 8 tys. metodystycznych i 1700 świątyń anglikańskich. Kolejne 4 tys. zostaną wyłączone z funkcji sakralnych do 2020 roku. Na Wyspach istnieje obecnie ponad 1700 oficjalnych meczetów, ponadto około 2000 muzułmańskich sal modlitwy i nieznaną ilość nieoficjalnych świątyń, zorganizowanych w garażach, magazynach, rozsianych po całym kraju.

Sięgając po te dane, czy można mieć wątpliwości co do diagnozy przyczyn islamizacji Europy Zachodniej, terroryzmu ze strony zawiedzionych laicyzmem dżihadystów? Chyba nie. To nie islam jest tak silny, jak chrześcijaństwo słabe. Stary Kontynent został głuchy na papieskie nauczanie i ślepy na Feliksa Konecznego naukowe wywody. Jan Paweł II pytał Francję, co zrobiła ze swoim chrztem?<sup>43</sup> zaś polski historyk pisał, że nie można być cywilizowanym na wiele sposobów, gdyż uleganie mieszance cywilizacyjnej prowadzi niechybnie do utraty własnej tożsamości.<sup>44</sup> Zatem przyszedł czas na refleksję Starego Kontynentu nad własną przyszłością. Jaką wybierze drogę, zależy od niej samej. Czy opowie

<sup>41</sup> Uczestnictwo we mszy św. katolików – [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kościół\\_katolicki\\_na\\_świecie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kościół_katolicki_na_świecie)

<sup>42</sup> Stan liczebny kościołów i meczetów we Francji, Niemczech i Wielkiej Brytanii – [www.piotrskarga.pl/ps,9046,2,0,1,I,informacje.html](http://www.piotrskarga.pl/ps,9046,2,0,1,I,informacje.html)

<sup>43</sup> Córa Koryntu: Francja zdradza Boga – [aeropag21.pl/post/3018](http://aeropag21.pl/post/3018)

<sup>44</sup> Pomiędzy cywilizacjami nie ma syntez – [w.kki.com.pl/prijar/polemiki/koneczny/koneczny.html](http://w.kki.com.pl/prijar/polemiki/koneczny/koneczny.html)

się za hedonizmem? czy prymatem ducha? Chce się wierzyć, iż nie zaprzepaści dwutysięcznego dorobku chrześcijaństwa w imię pychy i życia bez Boga?<sup>45</sup> Papież Jan Paweł II w adhortacji *Ecclesia in Europa*<sup>46</sup> przybliżył nadzieję dla sfrustrowanych Europejczyków, a papież Franciszek wskazał, iż miłosierdzie Boże niesione przez uczestników Światowych Dni Młodzieży do najdalszych zakątków naszego globu, jest w stanie zapalić nadzieję jutra, jeśli młodzi porzucą wygodnictwo ‘kanapowe’ i pójdą za Chrystusem.<sup>47</sup>

## Zakończenie

W prowadzeniu do niniejszego artykułu zostało naszkicowane tło społecznych zdarzeń, prowokujących do zajęcia stanowiska autora wobec aktualnych krwawych zajęć na scenach miast zachodnio-europejskich; w następnych punktach przedstawiono: krótki życiorys naukowy oraz koncepcję historiozofii Feliksa Konecznego z przełomu XIX i XX wieku, jak również dzisiejszą aplikację tej nauki. Uczyniono tak nie tylko dla zaspokojenia ciekawości czytelników, lecz nade wszystko dla przeprowadzenia remanentu myślenia. Problem multikulturyzmu jest tym bardziej aktualny niż kiedykolwiek, zwłaszcza w obliczu zburzenia znaczenia pojęć etycznych i kreowania nowej moralności, jak też wszędobylskiego terroryzmu jako odpowiedzi na te zjawiska. Trzeba powiedzieć, iż sama historia rozumiana jako sucha wiedza o faktach, nie rozwiązuje problemu poznawczego. Musi ona pociągnąć za sobą coś więcej, mianowicie interpretację przeszłości w świetle przyczyn ostatecznych. Koneczniański historyzm i tradycja zmierną do tej optyki dziejów. Jest to utylitaryzm kognicyjny dla zagospodarowania naszego ja, nie pod względem materialnym, lecz duchowym, pod względem usensowienia ludzkiej egzystencji.

To przedłożenie nie wyczerpuje wcale pytań i odpowiedzi dzisiejszego świata. Ale na pewno jawi się jako pewna wskazówka na drodze do celu. Nie miejmy złudzeń, że oszukamy przyszłość historyczną za sprawą naszej przebiegłości, nawet ujętej w najpiękniejsze frazesy. Przecież nie pomogą ozdobne stiuki i malowidła współczesnej budowli, kiedy pod tynkiem panoszy się grzyb. Warto więc przeprowadzić rewizję naszych poglądów bez zaciętrzewienia na Kościół i jego nauczanie, mimo ułomności ludzkiej głosicieli Ewangelii.

---

<sup>45</sup> Dziedzictwo kulturowe chrześcijaństwa – [www.encyklopedia.pwn.pl/haslo/chrzescijanstwo;3886180.html](http://www.encyklopedia.pwn.pl/haslo/chrzescijanstwo;3886180.html): „Wpływ chrześcijaństwa na historię i kulturę był olbrzymi. Chrześcijaństwo starożytne dokonało syntezy żydowskiego monoteizmu i jego surowej etyki z kulturą grecką (filozofia, nauka, literatura, sztuka) oraz organizacją rzymską. Przyczyniło się do przetrwania tego dorobku po upadku cesarstwa rzymskiego i do przekazania go innym ludom. Zasady etyczne chrześcijaństwa i wartość przypisywana osobie ludzkiej inspirowały wprost lub pośrednio ruchy broniące ludzkiego życia, godności, wolności i sprawiedliwości, a tym samym sprzyjały kształtowaniu się życia społecznego opartego na tych zasadach; istotne było to przekonanie chrześcijańskie, że wiara musi nieść konsekwencje praktyczne; chrześcijaństwo miało wpływ m.in. na działalność charytatywną, zniesienie niewolnictwa, uznanie godności kobiety czy powstanie kapitału w krajach protestanckich; było także bezpośrednią inspiracją dla powstania wybitnych dzieł literatury, sztuk pięknych i muzyki.” Należy dodać również, iż chrześcijaństwo obrało monogamiczne i nierozdzielne małżeństwo, opowiedziało się za wymierzaniem kary przez władzę publiczną a nie osobę z danego rodu (przeciw prywatnemu prawu zemsty), uznało autonomię Kościoła i państwa, wreszcie położyło fundamenty pod humanizm, personalizm i obecne prawa człowieka – przypis autora. Por. ponadto: Ch. Dawson, *Formowanie się chrześcijaństwa*, Warszawa 1969; J. Ratzinger, *Wprowadzenie do chrześcijaństwa*, Kraków 1970; D. Olszewski, *Dzieje chrześcijaństwa w zarysie*, Kraków 1996.

<sup>46</sup> *Dechrystianizacja i nowa ewangelizacja* – [www.npwmag.pl/archiwum/...NPW/.../ZRE-Cieszkowski\\_Dechrystianizacja.html](http://www.npwmag.pl/archiwum/...NPW/.../ZRE-Cieszkowski_Dechrystianizacja.html). Autor adhortacji odwołał się do słów św. Pawła: „A zatem z achęcam was [...], abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością znosząc siebie nawzajem w miłości. [...] zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie (Ef 4, 1-4)

<sup>47</sup> „Jezus chciałby, aby Jego Ewangelia – powiedział papież Franciszek – stała się ‘nawigatorem’ dla młodych na wszystkich drogach ich życia” – [www.wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Mocne-przeslanie-papieża-Franciszka-na\\_zakończenie...](http://www.wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Mocne-przeslanie-papieża-Franciszka-na_zakończenie...)

## Summary

This article presents the following problems:

- 1/ The short biography of Felix Koneczny. He was a professor at University in Vilnius (1920-1929). There he taught the history of Eastern Europe. Most of his life scientist spent in Krakow.
- 2/ His historiosophical concept of civilization. According to the scolar, civilization is a method of collective life. One the laws of civilizations is: among civilizations don't exist synthesis, but the mix leading to social disorder; only cultures belonging to the same civilization can create a synthesis; thus, multiculturalism is fatal to Europe's identity.
- 3/ Terrorism in Western Europe is a result of alienation of moral principles and Christian ethics.
- 4/ The postulate of the author: Europe should return to its roots of civilization – Christianity.

*Święta Katarzyna, 25 VIII 2016*